

Sygn. akt: **IC 262/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. J. J. w dniu 30 listopada 2016 r.

sprawy z powództwa **J. W.**

przeciwko **M. S.**

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powódki J. W. kwotę 5.653,04 zł (pięciu tysięcy sześciuset pięćdziesięciu trzech złotych czterech groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
- II. oddala powództwo w pozostałej części;
- III. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powódki J. W. kwotę 1.931,19 zł (jednego tysiąca dziewięciuset trzydziestu jeden złotych dziewiętnastu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka **J. W.** domagała się zasądzenia od pozwanego **M. S.** kwoty 6.703,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że od 2004 r. była konkubina pozwanego, a od 2005 r. strony wspólnie zamieszkiwały i prowadziły gospodarstwo domowe. W marcu 2015 r. strony wspólnie zakupiły letniskowy domek typu holenderskiego za cenę 38.000 zł, przy czym 13.000 zł pochodziło ze środków powódki, a 25.000 zł pozwanego. Domek ten posadowiony został na działce pozwanego. Powódka pokryła koszty doprowadzenia do niego przyłącza wodno-kanalizacyjnego i elektrycznego w kwocie 1.000 zł, przekazała też pozwanemu 500 zł z przeznaczeniem na budowę schodów. W lipcu 2015 r. Strony rozstały się. W okresie od sierpnia do listopada 2015 r. pozwany zwrócił powódce łącznie 7.796,98 zł. Powódka domagała się zapłaty także pozostałej kwoty, jednak pozwany odmówił jej zwrotu.

Pismem z 14 października 2016 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że powódka partycypowała w kosztach zakupu domku holenderskiego – przekazała na ten cel 12.000 zł, poniosła także koszty przyłączenia szamba (1.000 zł) i miała udział w kosztach wykonania schodów, na co przekazała 450 zł. Potwierdził też, że zwrócił powódce kwotę 7.796,96 zł. Pozwany wskazał jednak, że w związku z powódką pozostawał od 2000 roku i od tego też czasu strony wspólnie zamieszkiwały, przy czym powódka nie partycypowała w jakichkolwiek kosztach utrzymania mieszkania. Dlatego też pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 5.653,04 zł z tytułu przysługującej mu od powódki wierzytelności wynikającej z nieuiszczonych kosztów eksploatacyjnych związanych z jej zamieszkiwaniem w jego mieszkaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. W. pozostawała w związku konkubenckim z pozwanym M. S. co najmniej od 2004 r. Co najmniej od 2005 r. strony wspólnie zamieszkiwały w mieszkaniu pozwanego. W lipcu 2015 r. strony rozstały się. W marcu 2015 r. strony wspólnie zakupiły letniskowy domek typu holenderskiego, który posadowiony został na działce pozwanego. Pozwana poniosła z tego tytułu koszty w kwocie 12.000 zł, ponadto przekazała powodowi 1.000 zł na podłączenie kanalizacji (szamba) i 450 zł na budowę schodów. W okresie od sierpnia do listopada 2015 r. pozwany zwrócił powódce łącznie 7.796,96 zł.

Okoliczności bezsporne , vide: zeznania stron, k. 80; wyciągi z rachunku bankowego powódki, k. 46-49.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stan faktyczny pomiędzy stronami w dużej części nie był sporny – strony zgodnie przyznały, że miał miejsce fakt przekazania przez powódkę środków na zakup domku letniskowego, skanalizowanie go i wykonanie schodów. Nie budził także fakt zwrotu przez pozwanego części środków na rzecz pozwanej.

Spornymi kwestiami były jedynie dokładna wysokość kwot przekazanych pozwanemu przez powódkę oraz kwestia ponoszenia kosztów eksploatacji mieszkania w czasie wspólnego zamieszkiwania przez strony.

W niniejszej sprawie strony zaoferowały nader skromny materiał dowodowy – przedstawione przez strony dokumenty dotyczyły kwestii niespornych, bądź pobocznych dla rozstrzygnięcia, ponadto strony zaoferowały jedynie swoje zeznania. Strona powodowa wniosowała o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. Ł., jednakże sąd ostatecznie nie oparł się na tym dowodzie, gdyż świadek całą wiedzę dotyczącą niniejszej sprawy czerpała od swojej matki (powódki) – były to zatem informacje jedynie pośrednie, a nadto przedstawiające wyłącznie punkt widzenia jednej ze stron sporu.

Podstawą prawną roszczenia był art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., zgodnie z którymi to przepisami ten kto uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby bez podstawy prawnej zobowiązany jest do jej zwrotu. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeśli (...) podstawa świadczenia odpadła.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CRN 26/75).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy trzeba wskazać, że powódka nie sprostała obowiązkowi wykazania swoich twierdzeń. Poza swoimi zeznaniami nie zaoferowała żadnych dowodów na potwierdzenie wysokości przekazywanych powodowi kwot (łącznie 14.500 zł). Pozwany przyznał jednak, że otrzymał od niej łącznie kwotę 13.450 zł. Wskazał równocześnie, że zwrócił z tego 7.796,96 zł, co znalazło potwierdzenie w historii rachunku powódki, nadto zostało przez nią samą przyznane (powódka wskazała nawet kwotę o 2 grosze wyższą).

Rozpatrując natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia, należy zauważyć, że zgodnie z treścią przywoływanych przepisów art. 6 k.c. i 232 k.p.c., to na nim ciążył obowiązek wykazania istnienia przysługujących mu względem powódki wierzytelności oraz ich wysokości. W ocenie Sądu pozwany nie sprostował temu obowiązkowi – przedstawił wprawdzie zestawienie, z którego wynika wysokość uiszczonych wpłat z tytułu eksploatacji jego mieszkania w okresie od 1 listopada 2012 r. do 31 lipca 2015 r., brak jednak informacji na temat tego, jakie było porozumienie stron co do ponoszenia kosztów eksploatacji mieszkania pozwanego, w którym oboje strony zamieszkiwały, w trakcie tego wspólnego zamieszkiwania. Z wiedzy życiowej wiadomo, że osoby mieszkające razem, a co więcej pozostające w bliskiej, intymnej relacji, zwykle się takimi kosztami dzielą, względnie – jeśli koszty ponosi tylko jedna ze stron, to następuje to za zgodą drugiej. Na uwagę zasługuje dość długi okres, kiedy strony wspólnie zamieszkiwały - przynajmniej 10 lat. Zdaniem sądu niewiarygodne jest twierdzenie pozwanego, aby strony zgodnie ustaliły, że dzielą się w połowie kosztami eksploatacyjnymi mieszkania, gdyż przez tak długi okres wspólnego zamieszkiwania powódka ponosząc te koszty samodzielnie jednocześnie nie czynił nic, aby ten stan rzeczy zmienić, w szczególności nie wzywał powódki do partycypacji, nie zawarł z nią żadnej umowy co do ponoszenia tych kosztów. Takie wezwanie pojawiło się dopiero po rozstaniu stron, kiedy to powódka wezwała pozwanego do zwrotu przekazanych mu środków na poczet zakupu domku i innych związanych z działką rekreacyjną kosztów. Zdaniem sądu oczywistym jest, że pozostając z drugą osobą w związku i stale z nią zamieszkując co do zasady planuje się dalsze wspólne życie i często nie myśli się o kwestiach majątkowych, tj. wzajemnych rozliczeniach w trakcie trwania takiego związku. Skoro pozwany przez tak długi okres nie podejmował względem powódki żadnych środków zmierzających do uczestniczenia przez nią w opłatach za to mieszkanie, należy przyjąć, że wyrażał zgodę na samodzielne ponoszenie tych kosztów.

Dlatego też w punkcie I wyroku Sąd, na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę będącą różnicą pomiędzy przyznaną kwotą świadczenia (13.450 zł), a kwotą zwróconą (7.796,96 zł), tj. kwotę 5.653,04 zł, wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od 15 lutego 2016 r., o których orzeczono na podstawie art. 481 §§1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu, równocześnie oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie II.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c. i §8 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1801), mającego w niniejszej sprawie zastosowanie na podstawie §22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714). sąd rozdzielił koszty między stronami w stosunku: 84,33% – pozwany, który przegrał spór w takim zakresie i 15,64% – powódka. Na koszty strony powodowej złożyły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 336 zł, natomiast na koszty strony pozwanej – koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł.

(...)

1. (...)

2. (...)